

POSTANOWIENIE

29 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

na posiedzeniu niejawnym 29 marca 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa K. M. i A. M.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,
na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 31 marca 2023 r., V AGa 1305/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz K. M. i A.M.
5400 zł kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w
wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po
upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia
Bankowi spółce akcyjnej w W. do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie z powództwa K.M. i A.M. przeciwko Bankowi Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę i ustalenie, na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego

w Bydgoszczy z 30 czerwca 2022 r., oddalił apelację (pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

Pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której żądała uchylenia wyroku Sądu II instancji w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, ewentualnie żądała uchylenia wyroku Sądu II instancji w całości i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty poprzez zmianę wyroku Sądu I instancji i oddalenia powództwa w całości.

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona pozwana wskazała, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj.: art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2023 r., poz. 2488, dalej „pr. bank.”) w zw. z art. 56 k.c. i 65 k.c.

Pozwana wskazała również na nieważność postępowania, która w jej ocenie ma wynikać z rozpoznania apelacji od wyroku Sądu I instancji przez Sąd II instancji orzekający w składzie jednego sędziego zamiast w składzie trzech sędziów. Ponadto wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniesli o odmowę przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej przez pozwaną, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Na etapie rozpoznania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (tzw. przedsądu) Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, nie dokonując oceny podstaw kasacyjnych ani ich uzasadnienia.

Skarga kasacyjna została ukształtowana w Kodeksie postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Postępowanie kasacyjne przed Sądem Najwyższym nie stanowi postępowania instancyjnego w sprawie.

Niniejszy etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie obejmuje zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione. Stworzenie mechanizmu kontroli w ramach tzw. przedsądu umożliwiać ma stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi kasacyjnej pod kątem dopuszczenia jej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06). Bez tej argumentacji skarga kasacyjna byłaby środkiem odwoławczym niezupełnym, a selekcja wnoszonych skarg, dokonywana przez Sąd Najwyższy w ramach przedsądu nazbyt dowolna (zob. np. zachowujące aktualność postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06; z 22 lutego 2007 r., II UZ 47/06, OSNP 2008, nr 7-8, poz. 118).

Sąd Najwyższy nie zastępuje strony skarżącej i nie jest jego rolą poszukiwanie *ex officio* argumentów przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UZ 47/06, OSNP 2008, nr 7-8, poz. 118). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi jej element samodzielny

(wyodrębniony) i nie może być utożsamiany z innymi wymaganiami skargi kasacyjnej, w tym jej podstawami i ich uzasadnieniem (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08; z 10 marca 2016 r., II CSK 10/16; z 8 stycznia 2019 r., IV CSK 243/18; z 11 maja 2022 r., I CSK 1468/22).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do nieważności postępowania, jako podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy wskazuje, że wyrok Sądu II instancji nie został wydany w warunkach nieważności postępowania wynikającej z rozpoznania apelacji wniesionych od wyroku Sądu I instancji przez Sąd II instancji orzekający w składzie jednego sędziego zamiast w składzie trzech sędziów.

Podstawą rozpoznania apelacji przez Sąd II instancji w składzie jednego sędziego był art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn. [Dz.U. z 2024 r. poz. 340, dalej „ustawa COVID”](#)), który stanowił, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Przywołany przepis nie został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, w związku z czym Sąd II instancji nie mógł odstąpić od jego zastosowania.

Sąd Najwyższy w uchwale z 26 kwietnia 2023 r. (III PZP 6/22, OSNP 2023, nr 10, poz. 104), której nadano moc zasady prawnej, orzekł co prawda, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31

ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jednak pod adresem tej uchwały należy zgłosić następujące zastrzeżenia.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy w uchwale w istocie dokonał tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności ustawy, zaś w polskim porządku prawnym ocena hierarchicznej zgodności ustaw z Konstytucją RP stanowi wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 pkt 1 i 2 Konstytucji RP). Żaden przepis prawa takiej kompetencji nie przyznaje Sądowi Najwyższemu. Co więcej, przypisanie takiej funkcji jakimukolwiek innemu organowi niż Trybunał Konstytucyjny wymagałoby nie podstawy ustawowej, lecz konstytucyjnej. Sądy natomiast *de constitutione lata* są związane nie tylko normami konstytucyjnymi, lecz także ustawowymi, nie mając kompetencji do samodzielnej kontroli konstytucyjności aktów rangi ustawowej.

Po drugie, uchwała nie miała na celu dokonania interpretacji zakwestionowanego przepisu. W świetle art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r., poz. 1093) podstawą skierowania zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego mogą być „poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia”. Tymczasem uchwała *de facto* – w wypadku uznania jej za obowiązującą i wywołującą założone skutki w zakresie odmowy stosowania przepisu ustawy – prowadziłaby do derogowania przepisu ustawy z obrotu prawnego, co jest niedopuszczalne na gruncie art. 178 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis ten ma bowiem nie tylko wymiar „negatywny”, tj. zastrzega niepodleganie sędziego w sprawowaniu urzędu innym regulacjom niż konstytucyjne i ustawowe, lecz także wymiar „pozytywny”, sprowadzający się do nakazu stosowania zarówno Konstytucji RP, jak i ustawy. Co do zasady nakazu tego nie można rozumieć jako upoważnienia sądu do odmowy stosowania ustawy w przypadku, gdy uzna on, iż norma rangi ustawowej nie spełnia standardu konstytucyjnego. Jedynie bowiem, jak już wskazano, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego może spowodować utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego (konkretnego przepisu).

O intencji uchwały świadczy wywód zawarty w jej punkcie 54, zgodnie z którym „(...) W ten sposób [uchwała] stanowić będzie praktyczny test sprawdzający, czy sędziowie i inne organy odpowiedzialne za kształtowanie składów rzeczywiście przestrzegają zasadę podległości Konstytucji RP jako najwyższemu prawu Rzeczypospolitej Polskiej, czy też preferują podległość interesom władzy godzącej w konstytucyjne prawa własnych obywateli pod pretekstem zapobiegania epidemii. Obserwując, czy niniejsza uchwała jest respektowana w praktyce funkcjonowania sądów powszechnych i innych organów państwa, obywatele będą mogli naocznie przekonać się, którzy indywidualni sędziowie tworzący sąd orzekający, jak również które organy, rzeczywiście respektują prawa konstytucyjne przynależne nie tylko obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, a którzy (które) akceptują bezprawne ograniczanie tych praw przez organy władzy.”. Celem uchwały Sądu Najwyższego nie może być poddanie sędziego jakimkolwiek „testom”, skoro ci są niezawisli w orzekaniu i podlegają Konstytucji RP oraz ustawom. Jeżeli jakimkolwiek skład sądu, będąc związany uchwałą (w tym o mocy zasady prawnej), się do niej nie zastosuje, to w stosunku do sędziów przysługują właściwe procedury, ale nie oznacza to *a priori*, że sędziowie ci podlegają interesom władzy publicznej, czy też są na nie podatni. Sąd orzekający w innej sprawie może nie zgadzać się z poglądem wyrażonym w konkretnym orzeczeniu, w tym uchwale; przyjmując myśl zawartą w przedmiotowej uchwale, skład może mieć całkowicie odmienny pogląd na konstytucyjność określonego rozwiązania przyjętego w akcie prawnym. Jeżeli zatem dokonywać oceny „uwikłania” sędziowskiego w pozamerytoryczne odniesienia w orzekaniu i próby ulegania presji, to właśnie uleganie takim sugestiom wbrew treści norm ustrojowych zawartych w Konstytucji RP należy uznać w istocie za wyraz deficytu sędziowskiej niezawisłości. Ta odnosi się nie tylko do relacji z innymi władzami, lecz również do tego rodzaju oddziaływania w ramach struktury władzy sądowniczej – bez względu na to, z wykorzystaniem jakiego instrumentarium jest realizowane.

W tym kontekście kluczowe znaczenie ma okoliczność, iż uchwała Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, nakłada w istocie na składy Sądu Najwyższego niedopuszczalny i wprost naruszający Konstytucję RP obowiązek odmowy stosowania ustawy, przez co w

sposób jaskrawy przekracza konstytucyjną zasadę podziału władzy, tj. art. 10 w związku z art. 178 i art. 188 Konstytucji RP. Skład Sądu Najwyższego może być związany uchwałą jako aktem wykładniczym jedynie w takim zakresie, w jakim nie narusza ona w sposób bezpośredni (*expressis verbis*) nakazu związania Sądu ustawą (art. 178 Konstytucji RP), co obliguje każdorazowo Sąd do podjęcia wszelkich działań zmierzających do podważenia skutku rozstrzygnięcia w sposób oczywisty niekonstytucyjnego. O ile bowiem Sąd pozostaje związany ustawą, o tyle w konstytucyjnym, demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP) nie może być związany niekonstytucyjnym aktem stosowania prawa, który wprost narusza normy konstytucyjne, w tym monopol Trybunału Konstytucyjnego w zakresie rozstrzygania o zgodności ustaw z aktami wyższej rangi oraz związania sędziego ustawą (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2023 r., I CSK 4340/22). Próba narzucenia stanowiska o konieczności nierespektowania nakazu wprost wynikającego z art. 178 Konstytucji RP w każdym wypadku powinna być odrzucona, bez względu na to, z wykorzystaniem jakich środków jest realizowana. Tak samo należy ocenić próbę przełamania monopolu Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego hierarchicznej kontroli aktów normatywnych (ang. *constitutional review*) na rzecz nieznanego polskiemu ustrojowi konstytucyjnemu rozwiązania „rozproszonej kontroli konstytucyjności” (ang. *judicial review*, zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 19 kwietnia 2005 r., Ts 184/04, OTK-B 2005, z. 2, poz. 89; zob. też np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 marca 2019 r., IV CO 50/19; z 21 listopada 2019 r., II CO 108/19; z 18 grudnia 2019 r., V CSK 347/19; z 18 listopada 2022 r., II CSKP 205/22; z 25 listopada 2022 r., III CZ 329/22; z 25 listopada 2022 r., III CZP 113/22; z 25 listopada 2022 r., III CZP 114/22; z 25 listopada 2022 r. III CZ 348/22; z 25 listopada 2022 r., II CSKP 254/22; z 25 listopada 2022 r., II CSKP 420/22; z 25 listopada 2022 r., II CSKP 426/22; z 7 grudnia 2022 r.; II CSKP 360/22; z 7 grudnia 2022 r., II CSKP 263/22; z 7 grudnia 2022 r., II CZ 234/22; z 7 grudnia 2022 r., III CZ 256/22; z 22 lutego 2023 r., I CSK 2634/22; z 6 marca 2023 r., III CZ 182/22; z 6 marca 2023 r., II CSKP 216/22; z 5 kwietnia 2023 r., I CSK 4868/22, III CZ 333/22; z 15 marca 2023 r., I CSK 4340/22).

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy wskazuje, że powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Skarga kasacyjna nie spełnia powyższego kryterium. Zawarty w niej wniosek oparty na potrzebie wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie został wadliwie sformułowany, gdyż nie powołano aktualnego orzecznictwa wskazującego na istnienie takich rozbieżności w odniesieniu do każdego z przepisów wskazanych przez pozwaną. Przywołała ona jedynie kilka orzeczeń Sądu Najwyższego, przy czym najmłodsze z przywołanych orzeczeń zostało wydane 28 września 2021 r. Nie został natomiast przywołany żaden wyrok sądu powszechnego – pozwana odwołała się co prawda do danych Związku Banku Polskich za 2020 r. (zaskarżony skargą kasacyjną wyrok Sądu II instancji został wydany w 2023 r.), jednak nie wskazał żadnych konkretnych orzeczeń wydanych przez sądy powszechne, które w sposób odmienny interpretowałyby wskazane przez pozwaną przepisy. Tymczasem funkcją skargi kasacyjnej nie jest eliminowanie rozbieżności w orzecznictwie samego Sądu Najwyższego, ponieważ temu celowi służą przede wszystkim inne ustrojowe i procesowe instrumenty prawne, lecz rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Skoro zaś na tle wykładni przepisu powstały rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to znaczy, że zajął on już stanowisko w podnoszonej przez stronę skarżącą kwestii i to nie jeden raz (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2022 r., I CSK 3445/22, niepublikowane).

Niezależnie od powyższych wypadów odnieść się do zasadniczych kwestii wyłaniających się na tle przepisów wskazanych przez pozwaną, które to kwestie

koncentrują się wokół problematyki abuzywności postanowień umowy i skutków tej abuzywności.

Po pierwsze, system ochrony interesów konsumentów (a tego dotyczy rozpoznawana sprawa) opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (zob. np. wyroki TSUE: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 63; z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 49). Ustalenie przez prawo krajowe ram prawnych ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13/ nie może zmienić zakresu i – w związku z tym – istoty tej ochrony, podważając tym samym wzmocnienie skuteczności wspomnianej ochrony poprzez przyjęcie jednolitych zasad dotyczących nieuczciwych warunków, które to wzmocnienie było zamiarem prawodawcy Unii Europejskiej, co zostało wskazane w motywie dziesiątym dyrektywy 93/13. Sąd nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. np. wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r., Unicaja Banco i Caixabank, C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo). Warunki ustalone przez prawa krajowe, do których odnosi się art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie mogą stanowić zagrożenia dla istoty prawa, jakie konsumenci wywodzą z tego przepisu w interpretacji orzecznictwa Trybunału polegającego na niezwiązaniu warunkiem uznanym za nieuczciwy (wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 71). Ponadto, w wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, EU:C:2021:341, TSUE podkreślił, że art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Pogląd ten TSUE podkreślił także w wyroku wydanym w połączonych sprawach C-80/21 – C-82/21, EU:C:2022:646, wskazując że artykuł 6 ust. 1 i art. 7

ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego. Kwestie były również przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 13 maja 2022 r. II CSKP 293/22; II CSKP 405/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22).

Po drugie, oceny tego, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Samo jej wykonanie nie jest zatem okolicznością decydującą o tym, iż postanowienie nie ma charakteru abuzywnego. Zaś art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczzonego warunku (wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 61).

Po trzecie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Abuzywność umów kredytów indeksowanych

i denominowanych w walucie obcej (frankach szwajcarskich) nie wyczerpuje się w klauzulach kształtujących mechanizm indeksacji (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Za takie uznawane są też postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., EU:C:2017:703, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, EU:C:2018:750, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, EU:C:2019:207, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, EU:C:2019:819, pkt 44; wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Wyjaśniono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

Po czwarte, nie budzi też wątpliwości, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może uzasadniać uznanie umowy za nieważną (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwałę Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, nr 15, s. 775; wyroki TSUE: z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, EU:C:2019:819; z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank BPH S.A., EU:C:2021:341). Dyrektywa 93/13 umożliwia sądowi rozpoznającemu sprawę uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy opartego na nieuczciwym charakterze warunku, jeżeli zostanie stwierdzone, że warunek ten jest nieuczciwy i że umowa nie może dalej obowiązywać bez takiego warunku (zob. podobnie wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., Dunai, C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 56).

Jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

Sąd Najwyższy wskazuje ponadto, że niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i wskazane tam orzeczenia).

Zgodnie wreszcie z utrwalonym orzecznictwem TSUE, przy dokonywaniu wykładni przepisu prawa Unii Europejskiej należy uwzględniać nie tylko jego brzmienie, lecz także jego kontekst oraz cele regulacji, której część on stanowi (zob. wyrok TSUE z dnia 10 lipca 2019 r., Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände, C-649/17, EU:C:2019:576, pkt 37). W niniejszej sprawie strona skarżąca nie uwzględniła celu i funkcji regulacji konsumenckich. W świetle dotychczasowego orzecznictwa należy uznać, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (franków szwajcarskich) jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku

z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, EU:C:2019:250, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Nie byłoby zatem możliwe zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na wprowadzeniu do umowy stawki WIBOR w miejsce oprocentowania według stawki LIBOR (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

W ocenie Sądu Najwyższego nie jest również spełniona przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci jej oczywistej zasadności. Tę oczywistą zasadność skargi pozwana wywodzi z tego, że Sąd II instancji miał wadliwie sporządzić uzasadnienie wyroku, w szczególności miał niedostatecznie rozważyć skutki abuzywności klauzul przeliczeniowych. Powołanie się przez skarżącego na „oczywistą zasadność” skargi kasacyjnej wymaga wykazania, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, które spowodowało wydanie oczywiście wadliwego orzeczenia. Do wniosku, że sąd *meriti* dopuścił się wydania orzeczenia obarczonego tak doniosłą wadą powinno prowadzić już samo zapoznanie się z treścią żądania przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia, przeprowadzone bez pogłębionej analizy. Wadliwość, której dotyczy art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. musi być zatem dostrzegalna dla prawnika już *prima vista*, „na pierwszy rzut oka”, tj. bez konieczności szczególnie wnikliwej analizy (zob. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2006 r., I PK 219/06).

To skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania każdorazowo powinien wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi do wniosku ani nie daje podstaw do rozstrzygnięcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Powinna ona być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi czy je w jakikolwiek sposób

samodzielnie rekonstruować (zob. np. postanowienie Sadu Najwyższego z 30 listopada 2020 r., IV CSK 334/20).

Na podstawie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie sposób przyjąć, aby Sąd II instancji dopuścił się takich naruszeń przepisów postępowania, które świadczyłyby o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Sąd II instancji sporządził obszernie uzasadnienie swojego wyroku, w którym wyjaśnił motywy swojego rozstrzygnięcia, w szczególności, dlaczego po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych nie jest możliwe utrzymanie w mocy umowy kredytu przy zastosowaniu stopy LIBOR.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[ał]

[SOP]